

-Pracowałem już wcześniej na oddziałach zamkniętych, ale na to nie byłem przygotowany. Siedział w jednoosobowej, monitorowanej celi. Patrzył czasem na kamerę i miałem... miałem wrażenie, że on po prostu mnie widzi, że patrzy na mnie. Nikt nie chciał tam pracować, tak. Dlatego wakacje w szpitalu były cały czas wolne. Otchłań i pustka

Więcej niż jeden. Jest mnie więcej niż jeden!

Moje pierwsze imię znasz już, mam na nazwisko Iskariota
Patron kłamców knuje, podczas gdy ty śpisz jak bobas
Nic na pokaz, mówią raper o mnie, zaraz, chwila
To tak jakby mówili, że Neron wynalazł grilla
W sercu Antarktyda, chcę was wszystkich zniszczyć, spalić
Jestem Fenrir, więc nie pomoże ci dziś Szarik
Ja jestem GG Allin, kiram z siatki butapren
Styl tak mroczny, że nawet w bezgwiezdną noc tu rzucam cień
W płucach tlen się kończy, jestem Belzebub
Zdradziłem ci moją tożsamość w drugim wersie "Bezdechu"
Jucha się leje z bębneków, stoję w czerwonej fontannie
Ja jestem Decepticonem, a moje imię to Soundwave
Snajper, za życia mówili mi Chris Kyle
Diabeł z Ramadi, kula prosto w twój pysk, blow!
Gdy wchodzę w bit, świat ludzi mielę na proch
Tak więc salutuj mi lub giń, ja jestem Generał Zed

Ja jestem legion
I choć jest wielu nas, to stanowimy jedność
Ukryci w mroku pod powierzchnią niczym Wietkong
Oby wszystko na waszej planecie zdechło
Przynoszę piekło
Ja jestem legion
I choć jest wielu nas, to stanowimy jedność
Ukryci w mroku pod powierzchnią niczym Wietkong
Oby wszystko na waszej planecie zdechło
Przynoszę piekło

Każdy z nas jest inny, lecz razem stanowimy jedność
Mam elektryczne tętno, jestem Cyrax, Smoke i Sektor
Wjeżdża pierwszy poziom Defcon, globalny terroryzm
W tyle głowy słyszę śmiechy wciąż, to David Berkowitz
Poddany niewoli Słoń nocą znów płacze
Jest moim sługą, nośnikiem i mówi to, co mu każe
Ja jestem duszą, on ciałem, a w naszym sercu gniew płonie
Ja jestem Abaddon, zamienię twoją krew w smołę
Wypijcie moje zdrowie, ja jestem Jim Jones
Baron Samedi, wypruwam twoją lalczkę szpilką
Karmię się krzywdą, dziwko, ściskam palce w pięść
I to ja zastrzeliłem w bramie Thomasa i Marthe Wayne
Carpe diem, nie da się nas już zatrzymać
Jestem Ahriman, marzy mi się wulkaniczna zima
Jestem Hun Attyla, po trupach pędzę do chwały
Ostatnim razem taki ubaw miałem w ciele Osamy

Ja jestem legion
I choć jest wielu nas, to stanowimy jedność
Ukryci w mroku pod powierzchnią niczym Wietkong
Oby wszystko na waszej planecie zdechło

Przynoszę piekło
Ja jestem legion
I choć jest wielu nas, to stanowimy jedność
Ukryci w mroku pod powierzchnią niczym Wietkong
Oby wszystko na waszej planecie zdechło
Przynoszę piekło